

Justyna Zajko-Czochańska

Uniwersytet w Białymstoku

orcid.org/0000-0001-6414-8280

Problematyka polityki na łamach „Przyjaciółki” w latach 1970–1989. Przegląd problematyki

Policy issues based on „Przyjaciółka” [„Best Friend”] in 1970–1989. Review of the problem

Słowa kluczowe: polityka, wybory, polityka w PRL, kobiety w polityce, „Przyjaciółka”

Keywords: policy, elections, politics in the PRL, women in politics, „Przyjaciółka” [„Best Friend”]

Abstract

The study will show the problems of politics in one of the most popular women's magazines of the People's Republic of Poland – “Przyjaciółka”. The research includes content published in the years 1970–1989, more precisely the press material used for the publication about 2 months before the parliamentary elections held, the voivodship national and presidential councils, and the period of about two weeks after them. For the purpose of the article, the method of press content analysis (according to the methodology of Walery Pisarek) was used, as well as the qualitative and quantitative method. The aim of the work is to show the extent to which the editorial staff of “Przyjaciółka” presented the issue of broadly understood policy in the numbers of his letter. As a result of the initial analysis of the press, it was established that the political topics were not the dominant issues appearing in the magazine (if only due to the character of the weekly), however, the content of political articles had a big impact on the knowledge and awareness of the addressees who were less interested the world of politics. The texts appearing in the journal were informative and educational in nature, lacking in-depth analysis and reflection on a given topic.

„Przyjaciółka” jako pismo kobiece, jak również i cały segment prasy kobiecej, jest przedmiotem badań socjologów, historyków prasy, a nawet politologów. Jako pierwsza całościowego opracowania prasy kobiecej okresu PRL podjęła się Zofia Sokół w monografii pt. *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945–1995*, która także

była inicjatorką całościowej, a zarazem ogólnej analizy „Przyjaciółki”¹. Antonina Kłoskowska oraz Franciszek Adamski dokonali dogłębnej interpretacji propagowanego na łamach tygodnika modelu rodziny i małżeństwa lat 50. i 60.² Innymi badaczami pochyłającymi się nad periodykiem, jednak w zawężony sposób, są m.in. Katarzyna Wodniak, Ewa Fogelzang-Adler czy Konrad Słowiński. Przyczyną zainteresowania tygodnikiem „Przyjaciółka” jest przede wszystkim fakt, iż było to pierwsze pismo kobiece, które w okresie PRL osiągnęło nakład 2 mln egzemplarzy przy bezzwrotnej sprzedaży.

Pierwszy numer poddanego analizie periodyku pt. „Przyjaciółka” ukazał się w 1948 roku, a jego redaktorem został Henryk Butkiewicz. Ze względu na wzbudzenie większego zaufania wśród czytelniczek kolejnym redaktorem naczelnym pisma została kobieta – Anna Lanota³. „Przyjaciółka” była tygodnikiem o profilu społeczno-obyczajowym, podejmującym głównie tematy związane ze sferą rodziny, małżeństwa czy gospodarstwa domowego. Cechą charakterystyczną pisma, wyróżniającą periodyk na tle innych tytułów, była formuła wydawnicza oparta na listach czytelniczek kierowanych do redakcji. Z każdym rokiem ich liczba się zwiększała; podaje się, że rocznie do redakcji „Przyjaciółki” wpływało ok. 130 tys. listów. W korespondencji czytelniczki poruszały problemy życia codziennego, zwracając się do redakcji z prośbą o pomoc, a niejednokrotnie nawet o interwencję w ważnych dla nich, jak i całego społeczeństwa, kwestiach⁴. Autorkami listów, a zarazem czytelniczkami „Przyjaciółki” były kobiety zamieszkujące wieś oraz (rzadziej) małe miasta. Po pismo sięgały głównie robotnice, gospodynie domowe, kobiety wiejskie, o niskim poziomie wykształcenia, często niepotrafiące nawet czytać⁵. Na fenomen pisma składało się nie tylko ogromne czytelnictwo, ale także mocno rozbudowany dział listów, interwencji i porad dotyczących zdrowia,

¹ Sokół dokonała kompletnej analizy „Przyjaciółki” w trzech artykułach: Z. Sokół, „Przyjaciółka” – tygodnik kobiecy (1948–1998). Część 1, lata 1948–1951, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 2001, t. 6, s. 89–111; eadem, „Przyjaciółka” – tygodnik kobiecy (część 2: marzec 1951 – marzec 1990), „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2003, t. 7, s. 109–13; eadem, Tygodnik „Przyjaciółka” – czasopismo dla kobiet. Część 3: „Przyjaciółka” w latach 1989–2002, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2004, t. 8, s. 195–215.

² A. Kłoskowska, *Modele społeczne i kultura masowa*, „Przegląd Socjologiczny” 1959, z. 2, s. 46–71; F. Adamski, *Modele małżeństwa i rodziny w kulturze masowej*, „Studia Socjologiczne” 1968, nr 2, s. 10; idem, *Rola „Przyjaciółki” w kształtowaniu modelu współczesnej rodziny*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1969, z. 3, s. 53–70.

³ Z. Sokół, „Przyjaciółka” – tygodnik kobiecy (1948–1998). Część 1 – lata 1948–1951, op. cit., s. 99–100.

⁴ K. Słowiński, *Wybrane problemy życia codziennego Polaków na podstawie listów opublikowanych na łamach „Przyjaciółki” w latach 1956–1970*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, t. 12, nr 1(21), s. 52.

⁵ K. Wodniak, *Udział tygodnika „Przyjaciółka” w upowszechnianiu czytelnictwa masowego w powojennym 40-leciu*, „Roczniki Biblioteczne” 2007, t. 51, s. 197.

urody, kulinariów, kwestii wychowywania dzieci czy prowadzenia domu⁶. Do pełnego sukcesu „Przyjaciółki” przyczynił się język i styl, w jakim redagowano artykuły. Zrozumiały, przystępny oraz „ciepły” ton wypowiedzi zbliżał czytelniczki do pisma, czyniąc je swoją przyjaciółką⁷.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie, w jakim stopniu redakcja „Przyjaciółki” prezentowała zagadnienie szeroko rozumianej polityki w numerach swego pisma w latach 1970–1989. Na potrzeby opracowania przeanalizowano materiał prasowy ukazujący się na ok. 2 miesiące przed odbywającymi się wyborami parlamentarnymi, do wojewódzkich rad narodowych oraz prezydenckich, a także okres ok. 2 tygodni po nich. Przeanalizowano łącznie ok. 70 numerów, wykorzystując głównie informacje z rubryki *U nas i na świecie* oraz *Z kraju*, a także inne artykuły, traktujące o szeroko rozumianej polityce. Na potrzeby artykułu wykorzystano metodę analizy zawartości prasy (według metodologii Walerego Pisarka), metodę jakościową oraz ilościową.

Należy zauważyć, że „Przyjaciółka”, jak też inne pisma kobiece, „realizowała funkcje organizatorskie i agitacyjne, współtworząc i objaśniając opisywaną rzeczywistość, zgodnie z linią wytyczaną przez władze państwowe”⁸. Warto także nadmienić, iż w badanym okresie prasa była objęta cenzurą prewencyjną, za którą odpowiadał Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, którego działalność została potwierdzona przez Dekret Krajowej Rady Narodowej z 5 lipca 1946 roku. Celem Urzędu była całkowita kontrola i nadzór całego rynku prasowego. Działania propagandowe objęły również segment prasy kobiecej, w tym „Przyjaciółkę”⁹. Propaganda oraz cenzura miały ogromny wpływ na treści ukazujące się w prasie. Wszystkie artykuły, a przede wszystkim informacje o charakterze politycznym, ukazujące się w „Przyjaciółce”, nie mogły odbiegać i być sprzeczne z linią polityczną wytyczaną przez władze komunistyczne. W analizowanym przedziale czasowym pięciokrotnie odbyły się wybory parlamentarne, trzykrotnie do wojewódzkich rad narodowych oraz wybory prezydenckie. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory problematyka polityczna była częściej poruszana przez tygodnik niż kiedykolwiek indziej. W numerach okołowyborczych nie brakowało treści nawołujących do czynnego uczestnictwa w tych „ważkich” wydarzeniach. Pisano, że

⁶ H. Koszutska, „Przyjaciółka” i jej kontakty z czytelniczkami, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 132.

⁷ Z. Sokół, „Przyjaciółka” – tygodnik kobiecy (część 2: marzec 1951 – marzec 1990), op. cit., s. 96.

⁸ E. Fogelzang-Adler, *Propaganda na rzecz Polski Ludowej. Studium przypadku na przykładzie tygodnika „Przyjaciółka” (rocznik 1952)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Politologica” 2011, [Nr 6], s. 70.

⁹ J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 153.

możność wyboru swych przedstawicieli do najwyższej władzy państwowej jaką jest Sejm, jest podstawowym prawem demokratycznym, a dokonanie tego wyboru patriotycznym obowiązkiem, wyrazem rzeczywistego zaangażowania w sprawy państwa i narodu, manifestacją woli współuczestnictwa w realizacji programu wyborczego¹⁰.

W tytułach, nagłówkach i treściach artykułów podkreślano, iż za wyniki wyborów odpowiadają wszyscy obywatele, toteż istnieje powszechny obowiązek w nich uczestnictwa. Potwierdzeniem na zaangażowanie całego społeczeństwa były często używane w kontekście wyborów sformułowania typu: „my”, „wszyscy”, „każdy z nas”, „państwo to my”, wzbudzając w ten sposób poczucie wspólnoty i solidarności¹¹.

Na kilka tygodni przed planowaną datą wyborów w „Przyjaciółce” publikowano szereg artykułów z tym związanych. Przede wszystkim informowano czytelników o terminie wyborów, jak i całym kalendarium wyborczym. Ponadto nie brakowało danych liczbowych i statystycznych, określających m.in. liczbę kandydatów, procentowy udział wszystkich osób uprawnionych do głosowania czy ilość okręgów wyborczych¹². Wiele artykułów podnosiło kwestie związane z mijającą bądź już minioną kadencją Sejmu. Zdecydowana większość z nich w sposób przychylny podsumowywała i oceniała pracę posłów. W sposób pochwalny podkreślano dużą liczbę posiedzeń Sejmu, jak i komisji sejmowych, podejmowanych debat oraz wyjazdów w teren. Redaktorzy z chlubą podawali zestawienia liczbowe uchwalonych ustaw, podjętych uchwał oraz zgłaszanych interpelacji i zapytań¹³. Wskazując listę osiągnięć, jednocześnie podkreślano trudności, z jakimi miałyby zmagać się Sejm następnej kadencji.

Istotną, z punktu widzenia odbiorców „Przyjaciółki”, poruszaną na łamach tygodnika kwestią było kandydowanie kobiet do najważniejszych organów w państwie. Pismo kreowało wizerunek kobiet aktywnych na scenie politycznej pomimo obciążenia wieloma obowiązkami związanymi z prowadzeniem domu i gospodarstwa rolnego. W jednym z artykułów zatytułowanym *Nasze reprezentantki* „Przyjaciółka” przedstawiła sylwetki kobiet kandydujących do Sejmu. Wśród nich znalazły się kobiety, które nie po raz pierwszy, ale drugi lub nawet trzeci zabiegają o miejsce w Sejmie. W prowadzonych kampaniach wyborczych stawały na

¹⁰ *Konstytucyjne prawo i patriotyczny obowiązek*, „Przyjaciółka” 1976, nr 10, s. 4.

¹¹ Np. *Ibidem*, *To My możemy wygrać*, „Przyjaciółka” 1989, nr 25, s. 4.

¹² *Kalendarz wyborczy*, „Przyjaciółka” 1972, nr 5, s. 10; *My wyborcy*, „Przyjaciółka” 1972, nr 9, s. 3.

¹³ *Wybory do Sejmu i Rad Narodowych*, „Przyjaciółka” 1980, nr 7, s. 4; E. Banasiak, *Otwarta droga*, „Przyjaciółka” 1989, nr 24, s. 4; idem, *O Sejmie VIII kadencji*, „Przyjaciółka” 1985, nr 33, s. 4; *O jedności ludzi rzetelnych i prawych*, „Przyjaciółka” 1980, nr 10, s. 4; *Przed nowym Sejmem*, „Przyjaciółka” 1972, nr 2, s. 3, 10.

dziedziny takie, jak rodzina, zdrowie, edukacja oraz rozwój rolnictwa. Zapewniały wsparcie kobiet poprzez podniesienie problemu zatrudnienia oraz przygotowania do zawodu. Formułowane postulaty odnosiły się także do całej rodziny, by usprawnić system pomocy w postaci zwiększenia liczby przedszkoli i ognisk przedszkolnych, zniwelowania trudności mieszkaniowych, usprawnienia służby zdrowia czy intensywnego angażowania się w problemy młodzieży¹⁴. Redakcja „Przyjaciółki” w 1989 roku popierała kandydaturę Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej, redaktor naczelnej „Kobiety i Życia”. W jednym z numerów, przy okazji prezentowania innych kandydatek, przedrukowano wywiad z Szymańską-Kwiatkowską. Zapytana, o co chciałaby walczyć, powiedziała:

O zmianę sposobu myślenia i o konkretne decyzje, które uczynią nasze życie łatwiejszym. Jakie ono dzisiaj jest, wiem doskonale, też mam rodzinę – męża i dorastającego syna – i nieobce mi są problemy, z jakimi borykają się kobiety, zajmujące się pracą zawodową i domem. Najkrócej mój program wyborczy ujęłabym tak: jestem przeciw kolejkom, chamstwu, marnotrawstwu, nietolerancji, biurokracji, niekorzystnym dla kobiet zmianom w ustawie o przerywaniu ciąży. Pragnę Polski, w której chce się zostać, z rynkiem, na którym można wszystko kupić, z płacą, za którą można godziwie żyć, za faktycznym równouprawnieniem kobiet¹⁵.

By zachęcić kobiety do większego interesowania się polityką kraju, a właściwie do korzystania z przyznanego im biernego prawa wyborczego, pismo prezentowało życie kobiet posłanek. Przystawiając mieszkankę wsi, prowadzącą gospodarstwo rolne, a zarazem osobę publiczną, periodyk pokazywał, że można pogodzić tak wiele ról społecznych, na co przykładem jest wypowiedź jednej z kobiet:

Działam w dwóch komisjach: Pracy i Spraw Socjalnych, Przemysłu Ciężkiego, Maszynowego. Wyjeżdżam do Warszawy dwa razy w miesiącu, czasem częściej. Co na to mój mąż, który byłby niezadowolony, że ma żonę – posła¹⁶.

W roku 1976 na łamach tygodnika podkreślano, iż w ławach poselskich z każdymi wyborami zasiada coraz więcej kobiet, co jest przejawem ich rosnącej aktywności społecznej i politycznej. Zwrócono również uwagę, iż prawie wszystkie posłanki są członkiniami Ligii Kobiet lub Kół Gospodyń Wiejskich i piastują stanowiska w zarządach tychże organizacji¹⁷.

Ze względu na wspomniane wyżej grono odbiorców „Przyjaciółki”, do którego należały głównie kobiety nieposiadające wykształcenia, gospodynie domowe

¹⁴ *Nasze reprezentantki*, „Przyjaciółka” 1972, nr 11, s. 6–9.

¹⁵ W. Piątek, *Popieramy: Annę Szymańską-Kwiatkowską*, „Przyjaciółka” 1989, nr 22, s. 4.

¹⁶ L. Brajlowska, *Posłanka z Pomorza*, „Przyjaciółka” 1980, nr 12, s. 3.

¹⁷ *Konstytucyjne prawo i patriotyczny obowiązek*, op. cit., s. 4; M. Bojanowicz, *O Sejmie PRL*, „Przyjaciółka” 1976, nr 11, s.2.

czy rolniczkę, pismo miało charakter emancypacyjno-edukacyjny. Owa rola miała przełożenie na wiele dziedzin życia, w tym również na politykę. W tygodniku nie brakowało artykułów, które objaśniały, czym jest ordynacja wyborcza, jakie w Polsce organy władzy państwowej wybierane są przez lud, a nawet tłumaczono, czym w ogóle są wybory i jak ważne jest w nich uczestnictwo¹⁸. W roku 1985 redakcja opublikowała cykl artykułów pod nazwą *Prawie wszystko o wyborach*, które pełniły rolę pewnego rodzaju *vademecum* wyborcy. Kobiety mogły uzyskać wiedzę na temat całej procedury wyborczej, od momentu rozpoczęcia kampanii do samego głosowania, a nawet zasięgnąć informacji o zasadach liczenia głosów i sposobu wylaniania kandydatów. Idąc krok dalej, „Przyjaciółka” zorganizowała konkurs swoim czytelnikom, który polegał na udzieleniu odpowiedzi na pytanie dotyczące problematyki wyborczej, której poświęcane były artykuły z poprzednich numerów¹⁹. Po nawet szczegółowo objaśnianych zagadnieniach, ściśle związanych z wyborami, do redakcji pisma nadsyłano listy z prośbą o pomoc w tłumaczeniu przepisów prawnych, przedstawiając konkretny przypadek z własnego życia. W korespondencji zwracano się z zagadnieniami od najprostszych do najbardziej skomplikowanych, otrzymując od redaktorów dokładne instrukcje²⁰.

Na łamach tygodnika, poza ogólnymi zagadnieniami związanymi z wyborami, wielokrotnie można było odnaleźć artykuły ściśle poświęcone konkretnej opcji politycznej. Nie brakowało treści nawołujących do oddawania głosów na Front Jedności Narodu, który był wspólną platformą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, związków zawodowych, organizacji kobiecych (Ligi Kobiet, KGW), organizacji młodzieżowych, rolniczych, społeczno-zawodowych, kulturalnych czy stowarzyszeń katolickich²¹. Jak pisano:

Głosując na listę Frontu Jedności Narodu, damy wyraz poparcia dla programu tej powszechnej organizacji Polaków, jednoczących partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących – wszystkich, którym drogę jest dobro Ojczyzny²².

¹⁸ Np. *21 marca wybory do Sejmu i Wojewódzkich Rad Narodowych*, „Przyjaciółka” 1976, nr 5, s. 4.

¹⁹ *ABC głosowania*, „Przyjaciółka” 1985, nr 39, s. 6; *O wynikach wyborów*, „Przyjaciółka” 1985, nr 40, s. 6.

²⁰ *Przed wyborami*, „Przyjaciółka” 1972, nr 7, s. 5.

²¹ M. Bojanowicz, *Ranga mandatu posła i radnego*, „Przyjaciółka” 1976, nr 12, s. 8.

²² *Program całego narodu*, „Przyjaciółka” 1972, nr 6, s. 3.

Redakcja pisma przed niemal wszystkimi wyborami manifestowała program wyborczy oraz udzielała poparcia FJN²³. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy jednak upatrywać we wspomnianej wcześniej cenzurze, jaką objęty był cały polski rynek prasowy.

Bezpośrednio po przeprowadzonych wyborach „Przyjaciółka” informowała czytelników o ich przebiegu oraz wynikach. Dziennikarze pisma podawali najważniejsze informacje dotyczące frekwencji, podziału mandatów, pierwszego posiedzenia nowo wybranego Sejmu (później też Senatu) czy składu Rady Ministrów²⁴. Opisywano nawet godzina po godzinie przebieg całego dnia wyborczego, zachowania obywateli oraz warunki, jakie sprzyjały oraz utrudniały przebieg całego procesu²⁵. Podobnie, jak miało to miejsce przed wyborami, tygodnik szczegółowo objaśniał, czym jest *exposé* premiera, jak dokładnie wygląda przebieg pierwszego posiedzenia Sejmu, oraz przedstawiał założenia i program działania „nowej” partii rządzącej²⁶.

„Przyjaciółka” głównie skupiała się na tematach politycznych bezpośrednio przed wyborami, jak i po nich. Nie brakowało jednak treści politycznych w numerach nieco bardziej odległych czasowo od planowanej daty wyborów. Głównymi wątkami eksponowanymi na łamach pisma były relacje ze zjazdów oraz odbywających się plenów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja opisywała przebieg tychże wydarzeń, zapadłe na nich decyzje czy też podejmowane tematy. Często artykułom towarzyszyły cytaty z wypowiedzi władz partii oraz samego Edwarda Gierka – I sekretarza KC²⁷. Z okazji trzydziestej rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej „Przyjaciółka” poświęciła kilka artykułów PPR, wskazując na jej historię, głoszone postulaty oraz jej historyczne, a zarazem huczne obchody²⁸. Ważnymi, z punktu widzenia czytelniczek pisma, były zagadnienia

²³ M.in. *Konkretne działanie*, „Przyjaciółka” 1972, nr 11, s. 3; *Program na miarę pokolenia*, „Przyjaciółka” 1972, nr 10, s. 10; *Powszechnie poparcie dla programu i kandydatów FJN*, „Przyjaciółka” 1980, nr 14, s. 4.

²⁴ *Sejm VI kadencji*, „Przyjaciółka” 1972, nr 14, s. 3; *Sejm już pracuje*, „Przyjaciółka” 1976, nr 15, s. 4; *Czas na działanie*, „Przyjaciółka” 1989, nr 27, s. 4; W. Piątek, *Parlament w nowym kształcie*, „Przyjaciółka” 1989, nr 29, s. 4.

²⁵ *Naród polski wybrał nowy Sejm*, „Przyjaciółka” 1976, nr 14, s. 4.

²⁶ *Dla siły Polski i pomyślności obywateli*, „Przyjaciółka” 1972, nr 13, s. 3; *Pierwsza sesja sejmowa*, „Przyjaciółka” 1972, nr 15, s. 3; *Sejm już pracuje*, „Przyjaciółka” 1980, nr 15, s. 4.

²⁷ *O jedności ludzi rzetelnych i prawych*, „Przyjaciółka” 1980, nr 10, s. 4; *Nowe władze partii*, „Przyjaciółka” 1980, nr 9, s. 4; *O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego*, „Przyjaciółka” 1980, nr 16, s. 4; *O Polskę silną i bezpieczną*, „Przyjaciółka” 1980, nr 8, s. 4; *Słowo: Ojczyzna*, „Przyjaciółka” 1976, nr 9, s. 4; *III Plenum KC PZPR*, „Przyjaciółka” 1972, nr 8, s. 3, 10.

²⁸ *Trzydziestolecie powstania PPR*, „Przyjaciółka” 1972, nr 1, s. 4; *Hołd bohaterom PPR*, „Przyjaciółka” 1972, nr 3, s. 3.

bezpośrednio dotyczące kobiet. Periodyk niejednokrotnie przedstawiał podnoszone przez władze komunistyczne problemy kobiet i ich rodzin. Przedrukowano relacje z posiedzeń Komisji ds. Kobiet Pracujących oraz ds. Młodzieży, relacjonowano spotkania Edwarda Gierka z ruchami i organizacjami kobiecymi²⁹. W numerach pisma odnaleźć można było także relacje z bieżących wydarzeń w kraju, zmian zachodzących w ustawodawstwie polskim czy przeczytać wywiady z politykami.

„Przyjaciółka” znana była nie tylko z formuły wydawniczej opartej na listach, ale także z prowadzenia licznych akcji przez redakcję pisma. Wraz ze zbliżającymi się wyborami, a także po nich, tygodnik również organizował różnego rodzaju działania aktywizujące czytelników. W 1985 roku na łamach periodyku publikowano cyklicznie serię artykułów pod tytułem *Adresat: Sejm*, które polegały na zachęcaniu czytelników, by za pośrednictwem redakcji przedstawiali problemy i sprawy, które należałoby rozwiązać przez rządzących. Głównymi postulatami płynącymi ze strony odbiorców były trudności w gospodarce mieszkaniowej, problemy ze służbą zdrowia oraz brak miejsc w przedszkolach³⁰. Inną inicjatywą przeprowadzoną przez „Przyjaciółkę” była akcja z 1989 roku pod hasłem *Popieramy*. Polegała ona na przedstawieniu potencjalnych kandydatów, którzy odpowiadaliby programowi politycznemu, sformułowanemu przez redakcję periodyku, w oparciu o głosy pochodzące od samych czytelników³¹.

Podsumowując, „Przyjaciółka” nie stroniła od publikowania treści politycznych. W głównej mierze było to jednak podyktowane cenzurą i wytycznymi płynącymi ze strony władz. Na łamach periodyku nie brakowało artykułów bezpośrednio poświęconych uczestnictwu kobiet w szeroko rozumianym świecie polityki. Tygodnik eksponował sylwetki kobiet posłanek oraz ich zabieganie o poprawę losów wszystkich Polek. Poza rolę informacyjną „Przyjaciółka” cechowała się funkcją emancypacyjno-edukacyjną, co znalazło odzwierciedlenie w artykułach odnoszących się do sfery polityki. Redakcja objaśniała czytelniczkom najważniejsze zagadnienia związane z wyborami, by w ten sposób zwiększyć ich wiedzę oraz jednocześnie uaktywnić je na politycznym polu działania.

²⁹ Np. *Z krajowej Rady Kobiet Polskich*, „Przyjaciółka” 1980, nr 11, s. 4; *Dla młodych rodzin*, „Przyjaciółka” 1980, nr 4, s. 4, *Tak pojmujemy patriotyzm*, „Przyjaciółka” 1980, nr 5, s. 4.

³⁰ *Adresat: Sejm*, „Przyjaciółka” 1985, nr 41, s. 6–7; *Adresat: Sejm*, „Przyjaciółka” 1985, nr 42, s. 5; *Adresat: Sejm*, „Przyjaciółka” 1985, nr 43, s. 5.

³¹ *Popieramy*, „Przyjaciółka” 1989, nr 21, s. 4; *Popieramy*, „Przyjaciółka” 1989, nr 22, s. 3–5.